

Sygn. akt V KK 92/13

POSTANOWIENIE

Dnia 4 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak (przewodniczący)

SSN Dariusz Świecki

SSA del. do SN Dariusz Czajkowski (sprawozdawca)

Protokolant Barbara Kobrzyńska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Zbigniewa Siejbika oraz przedstawiciela Urzędu Celnego w G. w sprawie **J. B.**

uniewinnionego od czynu z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 69a § 1 kks

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 4 września 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez oskarżyciela publicznego - Urząd Celny

od wyroku Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 25 października 2012 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Ś.

z dnia 26 czerwca 2012 r.,

1) oddalić kasację,

2) kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć

Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2012 r. Sąd Rejonowy w Ś. uznał J. B. za winnego tego, że w okresie od 19 września 2011 r. do 14 października 2011 r. działając w zamiarze dokonania przez nabywców dokonujących w sklepie „T. T.” zakupu liści tytoniu popełnienia przestępstwa skarbowego, polegającego na produkcji poza składem podatkowym wyrobu akcyzowego, tj. tytoniu do palenia,

wbrew przepisom art. 47 ust. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym, z naruszeniem warunków zastosowania procedury zawieszenia poboru akcyzy, udzielił im pomocy w ten sposób, że swoim zachowaniem ułatwił jego popełnienie sprzedając liście tytoniu i jednocześnie umieszczając i udostępniając w punkcie sprzedaży urządzenie służące do cięcia liści tytoniu, tj. czynu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 69 a § 1 k.k.s., i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 69 a § 1 k.k.s. wymierzył mu karę 50 stawek dziennych grzywny po 100 zł każda oraz na podstawie art. 30 § 2 k.k.s. w zw. z art. 31 § 6 k.k.s. orzekł przepadek suszonych liści tytoniu, niszczarki do papieru oraz innych przedmiotów wymienionych w wykazie dowodów rzeczowych.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca J. B., zarzucając wyrokowi Sądu Rejonowego:

- 1) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony J. B. udzielił nabywcom tytoniu dokonującym zakupu w jego sklepie pomocy poprzez sprzedaż liści tytoniu połączoną z umożliwieniem dostępu do urządzenia tnącego, podczas gdy personel sklepu nie udzielał pomocy w dostępie do niszczarki i nie udzielał żadnych instrukcji w tym przedmiocie;
- 2) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 i 7 k.p.k., poprzez nieuwzględnienie okoliczności korzystnych dla oskarżonego, wybiórczą ocenę dowodów, ocenę okoliczności sprawy wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ś.

Po rozpoznaniu wniesionej apelacji, wyrokiem z dnia 25 października 2012 r. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego J. B. od popełnienia zarzucanego mu czynu, a kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Kasację od powyższego wyroku na niekorzyść J. B. wniósł oskarżyciel publiczny- Urząd Celny. Wyrokowi temu zarzucił rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- a) rażące naruszenie prawa materialnego- art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 69 a § 1 k.k.s. polegające na uznaniu, iż J. B. swoim postępowaniem polegającym na sprzedaży tytoniu papierosowego i ustawieniu w punkcie sprzedaży niszczarki umożliwiającej cięcie tego tytoniu, nie wypełnił znamion czynu zabronionego stypizowanego w powyższym przepisie, a nadto błędną wykładnię art. 98 ust. 5 pkt. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym, polegającą na wyrażeniu przez Sąd Okręgowy poglądu, iż liście tytoniu papierosowego rozdrobnione - pocięte w niszczarce nie spełniały kryteriów tytoniu nadającego się do palenia bez dalszego przetwarzania, o którym mowa w art. 98 ust. 5 pkt 1 ustawy o podatku akcyzowym, albowiem przed spaleniem tytoń wymaga bardziej skomplikowanej procedury przemysłowej aniżeli pocięcie w niszczarce, jak również wymaga wcześniejszego oczyszczenia, podczas gdy prawidłowa interpretacja tego przepisu prowadzi do wniosku, iż był to tytoń papierosowy, nadający się do palenia bez dalszego przetwarzania przemysłowego;
- b) rażącą obrazę prawa procesowego, a mianowicie art. 7 i art. 410 k.p.k. przez naruszenie w toku kontroli instancyjnej zasad swobodnej oceny dowodów, polegającą na dokonaniu przez Sąd Okręgowy oceny zgromadzonego materiału dowodowego w sposób dowolny, a nie swobodny, z naruszeniem reguł logiki i wskazań doświadczenia życiowego, wyrażającym się w nielogicznym uzasadnieniu swojego stanowiska, niezgodnego przede wszystkim ze wszystkimi dowodami zebranymi w sprawie, przede wszystkim powoływanie przez Sąd Okręgowy na fakt, iż oskarżony dysponował interpretacją podatkową wskazującą, że jego działalność nie podlega opodatkowaniu podatkiem akcyzowym, podczas gdy interpretacja ta dotyczyła innego stanu faktycznego, aniżeli zastany w sklepie oskarżonego; sprzeczne z zasadami logicznego myślenia i doświadczenia życiowego uzasadnienie poglądu, że ustawienie w sklepie niszczarki nie miało służyć pomocy w wytworzeniu tytoniu nadającego się do palenia, co doprowadziło

do wadliwej, całkowicie dowolnej i sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego, a tym samym przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów, którą powinien kierować się Sąd orzekający oraz do przyjęcia, że oskarżony nie dopuścił się przypisanego mu czynu, mimo że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie takiego stanowiska.

W konkluzji oskarżyciel publiczny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi Okręgowemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W myśl art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. W pierwszej kolejności stwierdzić zatem należy, że kasacja Urzędu Celnego spełnia formalne wymogi i wskazuje na tego rodzaju uchybienia, bowiem artykułuje zarzuty rażącego-zdaniem jej autora - naruszenia prawa i w dalszej części przeprowadza logiczny wywód, iż naruszenie to miało istotny wpływ na treść wyroku Sądu odwoławczego, skutkującego uniewinnieniem J. B. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Przed przystąpieniem do omówienia powodów wydanego przez Sąd Najwyższy rozstrzygnięcia, przypomnieć należy, że stan faktyczny niniejszej sprawy nie był przez żadną ze stron kwestionowany, a materia procesu dotyczyła jedynie prawnokarnej oceny zachowania J. B., który jako przedsiębiorca najpierw uzyskał od Dyrektora Izby Skarbowej interpretację przepisów prawa podatkowego zawierającą informację, iż od sprzedaży detalicznej liści tytoniu papierosowego bez łądyg, suszonych i nieprzetworzonych nie odprowadza się podatku akcyzowego, a następnie rozpoczął taką sprzedaż klientom indywidualnym. Wedle niespornych ustaleń obu Sądów umieścił on także w sklepie niszczarkę do papieru, pozwalając klientom na korzystanie z niej w celu pocięcia nabytych liści i jednocześnie zabronił personelowi sklepu obsługiwanie tego urządzenia, zamieszczając również pisemną informację, że sprzedawane liście nie nadają się do palenia. Spór prawny powstał więc na kanwie nieskomplikowanego stanu faktycznego, co nie przekłada się jednak na ilość wynikających z tego sporu kwestii prawnych wymagających rozstrzygnięcia. Chodzi tu o odpowiedzialność prawnokarną J. B., której

oskarżyciel publiczny się domaga, zarzucając w skardze kasacyjnej szereg naruszeń prawa, których miał się dopuścić Sąd odwoławczy uniewinniając oskarżonego. Odnosząc się do tych zarzutów nie sposób odmówić częściowej racji autorowi skargi, iż wyrok Sądu Okręgowego w kilku punktach oparty jest o błędną wykładnię przepisów prawa materialnego, zaś ocena dowodów w wielu miejscach wydaje się wykraczać poza wymogi art. 7 k.p.k., jak też opiera się na stwierdzeniach dowolnych, nieustalonych w czasie przewodu sądowego, a tym samym zapadłych z naruszeniem art. 410 k.p.k. Aby jednak zarzuty te okazały się skuteczne i doprowadziły do wydania przez Sąd Najwyższy orzeczenia kasatoryjnego, musi być spełniony drugi warunek określony w art. 523 § 1 k.p.k., jakim jest istotny wpływ stwierzonego uchybienia na treść orzeczenia, a tego w niniejszej sprawie brak.

Przechodząc do omówienia stwierdzonych uchybień w pierwszej kolejności zauważyć należy, że Sąd odwoławczy na gruncie niespornego stanu faktycznego odrzucił konstrukcję pomocnictwa do przestępstwa wychodząc z założenia, że skoro oskarżony zakazał sprzedawczyni osobistego cięcia liści tytoniu zakupionych przez klientów, to już ta okoliczność dowodzi, że nie wyczerpał on swoim działaniem dyspozycji art. 18 § 3 k.k., statuującej formę zjawiskową pomocnictwa. Abstrahując od faktu, czy działanie sprawcy głównego stanowiło czyn zabroniony, o czym później, a zatem, czy można w takim wypadku mówić o „udolnym” pomocnictwie, zauważyć należy, że sposób, w jaki Sąd Okręgowy wykluczył pomoc ze strony oskarżonego nie wytrzymuje krytyki. Wszakże z literalnego brzmienia przepisu art. 18 § 3 k.k. wynika, że strona przedmiotowa pomocnictwa polega na ułatwianiu popełnienia czynu zabronionego m.in. poprzez dostarczenie narzędzia, czy udzielenie rady lub informacji. Zatem ponad wszelką wątpliwość, zachowanie J. B., polegające na umieszczeniu w sklepie niszczarki, która wedle niekwestionowanych przez żadną ze stron ustaleń miała służyć klientom nie do cięcia papieru, a właśnie do rozdrabniania zakupionych liści tytoniowych, jest czystą postacią ułatwiania czynu głównego, którego bezprawności, niezasadnie - o czym niżej - oskarżyciel upatruje w treści przepisu art. 69 a § 1 k.k.s.

Trafnie również wskazuje skarżący, że przepis art. 98 ust. 5 pkt 1 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym zawiera definicję legalną tytoniu do

palenia, zatem sposób jego rzeczywistego wykorzystania – z punktu widzenia powstania zobowiązania podatkowego- jest zupełnie obojętny. Tymczasem Sąd odwoławczy zarzuca Sądowi I instancji, że ten nie ustalił do jakich celów został zużyty kupiony tytoń, co klient z tym tytoniem zrobił lub zamierzał zrobić i konstatuje, że „(...)samo pocięcie liści nie powoduje powstania wyrobu akcyzowego. Przecież taki tytoń w dalszym ciągu mógł być wykorzystany jako nawóz do roślin, czy też środek do niszczenia szkodników roślin” (str. 4 uzasadnienia wyroku). Nie zauważył jednak Sąd Okręgowy, że sposób wykorzystania tytoniu nie ma wpływu na nadaną mu przez ustawę cechę wyrobu akcyzowego. Wyroby tytoniowe nie znajdują się wszak na liście wyrobów zwolnionych z akcyzy ze względu na ich przeznaczenie (*vide* art. 32 ustawy). Tytoń do palenia, zgodnie z art. 98 ust.1 pkt 2, ustawy zalicza się do wyrobów tytoniowych, a te - w myśl art. 2 ust. 1 ustawy należą do kategorii wyrobów akcyzowych, niezależnie od sposobu ich wykorzystania. Z tego też względu zasadny jest postawiony w uzasadnieniu kasacji zarzut obrazy przez Sąd Okręgowy przepisu art. 98 ust. 5 pkt. 1 ustawy o podatku akcyzowym poprzez błędną jego wykładnię, polegającą na uzależnieniu uznania za wyrób tytoniowy produktu wymienionego w tym przepisie w zależności od sposobu jego wykorzystania, a nie samych tylko cech fizycznych.

Nie sposób odmówić częściowej racji skarżącemu, że ocena niektórych okoliczności faktycznych, której dokonał Sąd *ad quem*, wykazuje cechy dowolności, a przez to narusza przepis art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. Szereg ustaleń poczynionych przez ten Sąd ma charakter niepotwierdzonych dowodowo hipotez, które trudno przecież uznać za fakty notoryjne, znane Sądowi z urzędu. Tak rzecz się ma w odniesieniu do stwierdzenia, że cechy fizyczne liścia tytoniu oraz mechanizm pocięcia go w niszczarce do papieru nie pozwalają na uznanie go bez wątplenia za tytoń „pocięty” lub „podzielony” w rozumieniu art. 98 ust. 5 pkt. 1 ustawy o podatku akcyzowym (patrz str. 4 i 5 uzasadnienia wyroku).

Zgodzić się należy ze stwierdzeniem Sądu Okręgowego, iż „(...)zgodnie z obowiązującą w procedurze karnej zasadą prawdy obiektywnej, Sąd w toku postępowania jurysdykcyjnego dopóty nie może wydać wyroku skazującego wobec oskarżonego (...), dopóki całość okoliczności sprawy nie zostanie wyjaśniony wszechstronnie” (str. 6 uzasadnienia). Jednakże wcześniej (str. 5 – *ibidem*), ten

sam Sąd zarzuca Sądowi I instancji, że nie poczynił on żadnych ustaleń w przedmiocie cech, jakim musi odpowiadać pocięty liść tytoniu, by mógł być uznany za wyrób tytoniowy, będący jednocześnie wyrobem akcyzowym. Rację ma zatem skarżący, że wskazywane przez Sąd odwoławczy uchybienia i braki w ustaleniach Sądu Rejonowego powinny w takiej sytuacji skutkować albo przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, z tym jednak zastrzeżeniem, iż Sąd II instancji nie byłby w stanie uzupełnić tych braków we własnym zakresie.

Przyznać zatem należy częściową rację autorowi kasacji co do popełnionych przez Sąd odwoławczy uchybień. Jednak Sąd Najwyższy uznał, że nie miały one istotnego wpływu na treść ostatecznego rozstrzygnięcia, jakim było uniewinnienie J. B. od popełnienia zarzucanego mu czynu. Pomimo, że waga tych uchybień nakazuje zaliczyć je do kategorii tych, o których mowa w art. 523 § 1 k.p.k., to sam fakt ich stwierdzenia nie jest sam w sobie wystarczający do uchylenia zaskarżonego wyroku. W rozpoznawanej sprawie i tak nie mogło zapaść inne orzeczenie, niż uniewinnienie J. B. od popełnienia zarzucanego mu czynu, zaś stwierdzone i wykazane w kasacji błędy prawne popełnione przez Sąd odwoławczy nie są w stanie podważyć finalnej słuszności tego orzeczenia.

Przed merytorycznym omówieniem powodów zajętego stanowiska, chwilę uwagi poświęcić należy problemowi natury procesowej, związanym z kompetencją sądu kasacyjnego do odmiennej, własnej oceny prawnej zdarzenia podlegającego osądowi w sytuacji wydania przez Sąd *meriti* trafnego co do zasady wyroku uniewinniającego, ale opartego na chybionych podstawach. Kodeks postępowania karnego nie zawiera przecież instytucji podobnej do tej, jaka funkcjonuje w procedurze cywilnej, kiedy to Sąd Najwyższy może oddalić skargę kasacyjną, jeżeli zaskarżone orzeczenie, mimo błędnego uzasadnienia, odpowiada prawu (por. art. 398¹⁴ k.p.c.). Rozstrzygając ten problem na gruncie procedury karnej zauważyć jednocześnie należy, że przepis art. 537 § 2 k.p.k. powyższej kwestii nie przesądza, gdyż dotyczy uniewinnienia przez Sąd Najwyższy w sytuacji kontroli kasacyjnej wydanego wcześniej wyroku skazującego. Skoro zatem można uchylić wyrok skazujący i uniewinnić oskarżonego wobec oczywistej niesłuszności skazania, to nie wydaje się, by istniały jakiegokolwiek racjonalne powody do uchylania wyroku

uniewinniającego po to, by w ponownym postępowaniu wydać taki sam wyrok tyle tylko, że prawidłowo umotywowany.

Skonstatować zatem należy, że w przypadku kontroli kasacyjnej trafnego finalnie, ale opartego na błędnym poglądzie procesowym wyroku uniewinniającego, Sąd Najwyższy jest uprawniony oddalić kasację i dokonać własnych, odmiennych ocen prawnych na podstawie niezmienionych ustaleń faktycznych.

W doktrynie i w orzecznictwie podnosi się, że wynikająca z art. 537 § 2 k.p.k. kompetencja sądu kasacyjnego do uchylenia wyroku i uniewinnienia oskarżonego wobec oczywistej niesłuszności skazania obwarowana jest wymogiem tożsamości ustaleń faktycznych w stosunku do przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku (patrz: T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Zakamycze 2003, t.8 do art. 537 k.p.k., R. Kmiecik- *Z problematyki dowodu ścisłego i swobodnego w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym* Prokuratura i Prawo, z.1 z 2003r., A. Murzynowski -*Refleksje na temat przestrzegania zasady prawdy materialnej a zachowania sprawności postępowania karnego*, Gdańskie Studia Prawnicze z.2 z 2003 r., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1999r. sygn. akt V KKN 347/97, LEX Nr 37950). W teorii i w praktyce wyrażane są również poglądy odmienne, wedle których sąd kasacyjny oceniając przesłanki oczywistej niesłuszności skazania może dokonywać odmiennej oceny materialnej dowodów, a nawet w ograniczonym zakresie- odmiennych ustaleń faktycznych (por. P. Hofmański - *Orzeczenie sądu kasacyjnego*- Gdańskie Studia Prawnicze z.2 z 2003 r., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2000r. sygn. akt V KKN 525/98, OSNKW z 2001 z.7-8 poz.65).

Przechodząc do omówienia powodów, w świetle których wyrok uniewinniający Sądu Okręgowego uznać należy za finalnie słuszny, zacząć należy od stwierdzenia, że w zachowaniu J. B. nie sposób dopatrzeć się realizacji występku z art. 69 a § 1 k.k.s. Przypomnieć należy, że przepis ten penalizuje zachowanie polegające m.in. na produkcji, wbrew przepisom ustawy z naruszeniem warunków zastosowania procedury zawieszenia poboru akcyzy (podkr. SN), wyrobów akcyzowych poza składem podatkowym. Nieprzypadkowo przepis ten znajduje się pomiędzy innymi normami regulującymi odpowiedzialność związaną z naruszeniem warunków legalnej - podlegającej nadzorowi organów

podatkowych- produkcji i obrotu wyrobami akcyzowymi. Istota problemu w niniejszej sprawie zasadza się jednak nie na kwestiach, które analizowały Sady obu instancji i które stały się przedmiotem zarzutów kasacyjnych, ale na odpowiedzi na pytanie dla rozstrzygnięcia sprawy zasadnicze, czy podmiotem przestępstwa z art. 69 a § 1 k.k.s. może być osoba, która w ogóle nie uzyskała zezwolenia na prowadzenie składu podatkowego, o którym mowa w art. 49 ust. 1 ustawy o podatku akcyzowym, w którym to składzie-zgodnie z art. 47 ust. 1 ustawy - wyroby akcyzowe mogą być wyłącznie produkowane. Wszak koniecznym znamieniem występku z art. 69 a § 1 k.k.s. jest nie tylko produkcja wyrobu akcyzowego poza składem podatkowym, ale również naruszenie warunków zastosowania procedury zawieszenia poboru akcyzy. Procedura ta ma natomiast zastosowanie w przypadkach ściśle określonych, regulowanych przepisem art. 40 ustawy i dotyczy sytuacji, gdy wyroby akcyzowe znajdują się w składzie podatkowym lub są z niego przemieszczane. Ponad wszelką wątpliwość, właściwa wykładnia przepisu art. 69 a § 1 k.k.s. musi prowadzić do wniosku, że skoro przestępność opisanego w nim zachowania jest uzależniona od naruszenia warunków zastosowania procedury zawieszenia poboru akcyzy, to podmiotem opisanego tam przestępstwa może być tylko osoba uprawniona, która z tych warunków korzysta. Za taką osobę na pewno nie można było uznać J. B., który prowadził jedynie sklep, a nie skład podatkowy. Tego typu zachowanie może skutkować odpowiedzialnością karnoskarbową na podstawie innych przepisów (np. art. 54 lub art. 56 k.k.s.), ale granice rozpoznania kasacyjnego nie pozwalają tu na jakiegokolwiek, poza teoretycznymi, rozważania. Reasumując, **występek z art. 69 a § 1 Kodeksu karnego skarbowego jest przestępstwem indywidualnym właściwym, co oznacza, że jego sprawcą nie może być osoba produkująca lub magazynująca wyroby akcyzowe, która wcześniej nie uzyskała zezwolenia na prowadzenie składu podatkowego.** Powyższy pogląd Sądu Najwyższego nie jest zresztą odosobniony i był już wyrażany w doktrynie (por. T. Oczkowski. *Karnoprawna ocena przemytu papierosów*, Prokuratura i Prawo, z. 9 z 2010 r., G. Łabuda Komentarz do art. 69 a Kodeksu karnego skarbowego, LEX Nr 123151).

Podsumowując, kasacja nie może odnieść zamierzonego przez oskarżyciela skutku, gdyż pomimo trafności części zarzutów stawianych rozstrzygnięciu Sądu odwoławczego, pozostają one bez jakiegokolwiek wpływu na ostateczną ocenę słuszności wydanego wobec J. B. wyroku uniewinniającego. Kwalifikacja prawna czynu zaproponowana w formie opisanej w akcie oskarżenia była natomiast oczywiście wadliwa od strony prawnej i już na pierwszy rzut oka zdawała się wydawać próbą wypełnienia normatywnej luki związanej z nieuregulowaną w owym czasie kwestią obrotu suszem tytoniowym i jego konsumpcją, a co za tym idzie, pozbawieniem dochodów Skarbu Państwa związanych z nieuiszczaniem podatku akcyzowego. Zauważyć należy, że interwencja ustawodawcy w celu zapobieżenia temu procederowi nastąpiła dopiero z dniem 1 stycznia 2013 roku (patrz ustawa z dnia 7 grudnia 2012 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej - Dz. U. z 2012 r. poz.1456), mocą której do wyrobów akcyzowych zaliczono także susz tytoniowy (patrz art.2 ust. 1 pkt.1, art. 99 a ust. 1 ustawy o podatku akcyzowym po zmianach). W państwie prawnym nie może być jednak tak, że to organy stosujące prawo będą za ustawodawcę wypełniały lukę w przepisach chroniących interesy fiskusa i interpretowały je stosując analogię i wykładnię rozszerzającą, nie dającą się przecież pogodzić podstawową funkcją prawa, jaką jest jego rola gwarancyjna. Na koniec podnieść należy, że czynności pocięcia liścia tytoniu w celu spalenia nie sposób traktować jako „produkcję” wyrobu tytoniowego w rozumieniu art. 69 a 1 k.k.s. w zw. z art. 8 ust. 1 pkt 1 ustawy o podatku akcyzowym, skoro produkcja w znaczeniu semantycznym to „zorganizowana działalność ludzka mająca na celu seryjne wytwarzanie określonych dóbr materialnych” (por. *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2006 r.). Niewątpliwie umieszczenie w sklepie niszczarki do papieru ułatwiało niektórym konsumentom pocięcie zakupionego liścia, ale z drugiej strony takie pocięcie nie może być traktowane w kategoriach „zorganizowanej” i „seryjnej” działalności ludzkiej, które to dopiero cechy statuuja pojęcie produkcji. Z tego też względu J. B. nie mógł być pomocnikiem do przestępstwa głównego, którego znamieniem czasownikowym jest „produkcja wyrobu akcyzowego”.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy oddalił kasację.

